



krótko

Jak kochać siebie?

SESJĘ O MIŁOŚCI SAMEGO SIEBIE, jej realizacji w życiu małżeńskim i rodzinnym oraz w życiu osób samotnych, a także o pułapkach fałszywej miłości siebie poprowadzi od 18 do 20 listopada w Domu Rekolekcyjnym Księży Jezuitów o. Józef Augustyn. Wyjaśni on również pojęcie ewangelicznej asertywności. Odniesieniem będą teksty biblijne i literatura współczesna. O. Augustyn swoje rozważania wygłaszać będzie w przylegającym do domu rekolekcyjnego kościele św. Andrzeja Boboli, więc oprócz zgłoszonych uczestników nauk wysłuchać będzie mógł każdy. Początek sesji w piątek o 16.30, a zakończenie w niedzielę o 12.00.

Siódme Zaduszki Narodowe na Matysce

Anioły wielkich Polaków

Setki ludzi, wśród nich wielu uczniów wraz nauczycielami, **modląc się przy stacjach Golgoty Beskidów**, wędrowały na szczyt Matyski, by uczcić pamięć bohaterów polskiej historii.

Na usypywany od lat na Matysce narodowy kurhan pamięci trafiła ziemia ze Lwowa – z miejsca, gdzie hitlerowcy zamordowali w 1941 r. profesorów lwowskich uczelni, a także z Olchówki – rodzinnej miejscowości Danuty Siedzikówny ps. „Inka” – zamordowanej w wieku 18 lat w 1946 r. sanitariuszki AK, jednej z wielu bohaterek antykomunistycznego podziemia.

Przy stacjach Drogi Krzyżowej grupy dzieci i młodzieży z aktorem Kubą Abrahamowiczem przedstawiały rekonstrukcje losów bohaterów



JADWIGA KLIMONDA

Jedna ze scen historycznej rekonstrukcji – polskie dzieci na Syberii

i męczenników, m.in. śmierć zamordowanego w 1953 r. generała Fieldorfa „Nila”, bohaterskiego rotmistrza Pileckiego, kapitana Flamego „Bartka” czy tragiczną tułaczkę polskich dzieci głodujących na Syberii. Przy stacji XII, gdzie przywołana została scena śmierci o. Maksymiliana Kolbego, uczestnicy wypuścili ponad 500 gołębi. Przy każdym z bohaterów pojawił się anioł, który towarzyszył mu w drodze

do nieba. Na szczycie ks. kan. Ryszard Kubasiak przewodniczył Mszy św. za ojczyznę, po której ks. Krzysztof Ciurla poprowadził Apel Poległych. Tekst nagrodzony w ogólnopolskim konkursie odczytały autorki: Karolina Witos i Joanna Świniańska z Juszczyzny, uczennice Moniki Dyrłagi, a całości pięknym śpiewem towarzyszył zespół „Conviva” z Łękawicy. **mb**

Szkoła dla młodych liderów



ALINA ŚWIEŻYSOBEŁ

BIELSKO-BIAŁA. Fragment ewangelizacyjnego widowiska o św. Marii Magdalenie zaprezentowała młodzież z fundacji „Drachma”

Ponad 300 młodych ludzi z całej diecezji bielsko-żywieckiej oraz ich dekanalnych duszpasterzy przybyło 5 listopada do Bielska-Białej, gdzie w Teatrze Polskim odbyło się inauguracyjne spotkanie jubileuszowego Diecezjalnego Forum Młodych. Część młodzieżowych wspólnot zaprezentowała na scenie swoją działalność, a prowadzący spotkanie ks. Mateusz Dutkiewicz oraz ks. dr Mirosław Szewieczek wyjaśniali ideę DFM, które w roku 20-lecia istnienia naszej diecezji ma zmobilizować młodych do dawania świadectwa obecności Chrystusa w ich życiu. Temu służyć będzie wymiana informacji za pośrednictwem strony internetowej oraz udział w zajęciach Akademii Liderów – szczegóły: www.duszpasterstwomlodych.pl

Papież jest z nami



Kęccy parafianie uczcili relikwie bł. Jana Pawła II

KĘTY. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa dołączyła do grona wspólnot, które szczerą się obecnością relikwii bł. Jana Pawła II. – Kardynał Stanisław Dziwisz przychylił się do naszej prośby i przekazał relikwie naszej parafii. W dniu uroczystego wprowadzenia relikwii parafianie mogli je ucałować przygotowanego relikwiarza – mówi ks. kan. Jerzy Musiałek, proboszcz parafii, która od lat organizuje, m.in. w styczniu, koncerty kołęd dedykowane Ojcu Świętemu. **tm**

Święci na ziemi

ŁODYGOWICE DOLNE. Piętnastu świętych mogli spotkać wierni odwiedzający 1 listopada cmentarz parafialny. Między grobami przechadzali się święci i błogosławieni: Mikołaj, Jan Paweł II, ks. Jerzy Popiełuszko, Matka Teresa z Kalkuty, Franciszek i Klara. Każdy z nich – w charakterystycznym dla siebie stroju – przystawał, rozmawiał z parafianami, rozdawał przy tym karteczki ze swoim życiorysem oraz krótkimi sentencjami. – Chodziło o przybliżenie świętości – mówi inicjator akcji ks. Grzegorz Kierpiec. – Współczesnemu człowiekowi trzeba

przypomnieć, że nie cmentarz, ale świętość jest naszym ostatecznym celem, oraz fakt, że wszyscy jesteśmy do niej powołani. Akcję przygotowała młodzież z parafii Świętych Szymona i Judy Tadeusza i choć nawiązuje ona do Korowodów Świętych, nie ogranicza się do prezentacji postaci, ale próbuje wejść w indywidualne relacje i w osobistej rozmowie dać świadectwo świętości. – Jest to także odpowiedź młodego Kościoła na obce nam kulturowo i niebezpieczne dla ducha praktyki Halloween – dodaje ks. Kierpiec.

Ks. Jacek M. Pędziwiatr



Ks. Grzegorz Kierpiec z uczestnikami akcji

Sztandar dla turystów

WĘGIERSKA GÓRKA. – Niemal wszystkim przedsięwzięciom turystycznym na terenie naszej gminy przyswiecają słowa: „W górach chodź zawsze tak, aby nie gubić znaków” – mówi

Tadeusz Gołuch, prezes Koła PTTK im. Jana Pawła II. Słowa te ks. Karol Wojtyła w 1958 r. wpisał do pamiętnika Marii Kiwerskiej-Jezińskiej w schronisku na Hali Lipowskiej. Teraz

Papieska odyseja



Fotograficzna dokumentacja wzbudziła duże zainteresowanie

RAJCA. Z dużym zainteresowaniem oglądających spotkała się wystawa „Niestrudzony Pielgrzym Miłości”, pokazująca początki bezprecedensowego w historii Kościoła wielkiego pielgrzymowania Jana Pawła II. Wystawę eksponowano w parafialnym kościele. Przy współpracy z Centrum Kultury przygotowały ją Dorota Salachna i Ewa Matlak – związane z działającym w Rajcy od kilkunastu lat zespołem teatralnym „Effatha”. –

Tym razem chcieliśmy poprzez wybór zdjęć pomóc w uświadomieniu sobie na nowo, jak ogromne dzieło ewangelizowania świata podejmował nasz błogosławiony rodak. Zdjęć było bardzo wiele, a i tak udało się nam pokazać tylko część papieskiej wędrówki przez ziemię – mówią autorki wystawy, która już niebawem pokazywana będzie także w innych miejscowościach powiatu żywieckiego. **mb**

Droga do Polski

CZECHOWICE-DZIEDZICE. W galerii MDK otwarta została wystawa „Inna droga do Polski” – efekt polsko-niemieckiego partnerskiego projektu współpracy młodych artystów, realizowanego przez powiat bielski i powiat Rhein-Erft. – To już kolejny cykl warsztatów z udziałem uzdolnionej młodzieży. U nas odbywały się one m. in. w Szczyrku, a owocem jest wystawa prac, która była prezentowana wcześniej w Bergheim. Z polskiej strony swoje prace pokazali: Ewa Kohut-Baka, Olga Tomanek, Michał Budzyński i Wojciech Romański – mówi koordynator projektu Wanda Gryboś-Sznel, dyrektor Powiatowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej „Pop-Art”. – Jesteśmy



Otwarcie wystawy było kolejną okazją do spotkania Polaków i Niemców

dumni z osiągnięć naszej uzdolnionej młodzieży i myślę, że w tym kierunku powinna dalej rozwijać się nasza współpraca – mówił starosta bielski Andrzej Płonka podczas wernisażu. **tm**

Parafia NSPJ w Kętach

A krew wciąż płynie

Duża sala domu parafialnego od lat kilka razy w roku **zamienia się w tymczasową stację krwiodawstwa**. Wszyscy przywykli tu do gości w białych fartuchach.

To była ostatnia, szósta w tym roku, akcja oddawania krwi, zorganizowana przez działający przy parafii Klub HDK św. Maksymiliana. Przewodniczy mu Jan Pilariski. Większość krążących po sali osób jest świetnie zorientowana w tym, co ma robić. To stali bywalcy, ale są też debiutanci. Krwiodawcą może zostać ten, kto skończył 18 lat i nie przekroczył 65. roku życia.

– Przy każdej akcji nasze grono poszerza się o przynaj-

mniej kilkanaście osób, które zdecydowały się oddać krew po raz pierwszy – mówi Marian Kowalczyk z Klubu HDK. Jak przynajmniej, to efekt różnych inicjatyw środowiskowych podejmowanych przez krwiodawców, jak choćby coroczny rodzinny rajd rowerowy czy wspólne pielgrzymki. Jedną z nich odbywają do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, gdzie także organizują akcje oddawania krwi. Dzięki systematycznej



Aneta Bogacz z Kęt postanowiła zostać krwiodawcą, gdy krew innych ludzi pomogła uratować życie jej ojcu

pracy, krwiodawców w Kętach nie ubywa. A tak dzieje się w innych miastach.

Tym razem zgłosiło się 132 chętnych. Po obowiązkowych badaniach lekarskich do oddania krwi dopuszczonych zostało 116 osób. Udało się zebrać ponad 52 li-

try krwi. – To bardzo dobry wynik – podkreśla Marian Kowalczyk. Łącznie parafialny Klub HDK zebrał w tym roku ponad 250 litrów bezcennego leku ratującego ludzkie życie, przez co wciąż zalicza się do najprężniejszych w kraju

mb

XIII edycja Nagrody Starosty Bielskiego im. ks. Józefa Londzina

Bohaterowie małych ojczyzn

– Dziękujemy wam za to, co robicie dla swych środowisk i dla nas wszystkich. Spotkanie z wami to nasze powiatowe święto – mówił starosta bielski Andrzej Płonka, gratulując nominowanym do tegorocznej nagrody.

A w tym gronie znaleźli się: działacz sportowy Edward Jonkisz z Kaniowa, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Zagroda” z Buczkowic, teolog i działacz Ligi Morskiej i Rzeczej Edward Szpoczek z Czechowice-Dziedzic, chór „Hejnał Mazańcowice”, pasjonatka odkrywania historii Jadwiga Roik z Jaworza, działacz rolniczy Kazimierz Sztafa z Kóz, promotor sportu i ratownictwa medycznego Wojciech Waligóra z Czańca, inicjator licznych akcji ewangelizacyjnych i ekumenicznych ks. Jan Byrt ze Szczyrku, animatorka działań charytatywnych i kulturalnych Honorata Mynarska ze Starej Wsi oraz sołtys Antoni Kufel z Mesznej.

– Z potrzeby serca wypowiedam to podziękowanie dla nominowanych. Cieszę się, że swoim życiem nawiązujecie



Wrz ze starostą Andrzejem Płonką gratulacje nominowanym złożył bp Tadeusz Rakoczy. Druga z prawej – laureatka Honorata Mynarska

do idei ks. Londzina i służycie tym wartościom, którym on służył – mówił bp Tadeusz Rakoczy, przypominając postać wybitnego kapłana, społecznika i działacza narodowego, który zostawił inspirujący przykład służby. – Służąc ludziom, służy się Bogu, służąc Bogu, służy się ludziom, a służąc Bogu i człowiekowi – służy się

swojej ojczyźnie: tej dużej i tej małej – dodał bp Rakoczy.

Laureatką trzynastej nagrody i właścicielką pamiątkowego medalu z wizerunkiem ks. Londzina została Honorata Mynarska ze Starej Wsi – nominowana przez gminę Wilamowice. Ze wzruszeniem dziękowała za dostrzeżenie jej pracy, za którą nie spodziewała się

żadnej nagrody. Dziękowała też za wyrozumiałość swoim bliskim i przyjaciółom, dla których wciąż brakuje jej czasu. – To naprawdę osoba, która całym sercem stara się służyć innym, potrafi зараżać dobrą energią do działania – podkreślali zgodnie burmistrz Wilamowic Marian Trela i Stanisław Gawlik, jego zastępca.

Uroczystość przedstawienia nominowanych oraz wręczenia nagrody odbyła się w Bielskim Centrum Kultury. Oprawę artystyczną zapewniły chór św. Józefa z Zabrzegu, rodzinnej miejscowości ks. Londzina, a także Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

– Tym razem wręczenie nagrody odbyło się w czasie poprzedzającym ważną datę, bo już za niespełna 3 miesiące przypadnie 150. rocznica urodzin patrona nagrody – ks. Londzina. Z tej okazji przygotowywane są m. in. sesje historyczne przybliżające jego postać i bogaty dorobek, które odbędą się w Bielsku-Białej i Cieszynie, a także w jego rodzinnym Zabrzegu – mówi Alina Świeży-Sobel, przewodnicząca kapituły Nagrody im. ks. Londzina.

tm

Katolik trzyma po

EDUKACJA KATOLICKA. – To szkoła, która uczy, wychowuje, przygotowuje do życia – jednym tchem wymieniają zalety placówki. Uczniowie bielskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia Córek Bożej Miłości są dumni, że uczą się w jednej z najlepszych szkół regionu.

tekst i zdjęcia

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

alina.sobel@gosc.pl

Na co dzień sami nazywają ją Katolikiem. Teraz uczniowie i nauczyciele przygotowują się do pierwszego jej jubileuszu: 10-lecia istnienia placówki. Jubileusz, choć niewielki, odwołuje się do ponad 120 lat tradycji szkół prowadzonych przez ZCBM w Białej.

W 1909 r. staraniem zgromadzenia zbudowany został budynek szkoły, jednak po II wojnie światowej siostronom nie pozwolono prowadzić szkół i odebrano gmach.

Wróciły do niego dopiero po 2000 r. W 2001 r. rozpoczęły naukę pierwsze klasy katolickiego gimnazjum, a w 2002 r. – liceum. Dziś uczy się tu 372 uczniów, a nad

ich edukacją i rozwojem duchowym czuwa 38 nauczycieli i 10 pracowników szkoły.

Od grudnia 2002 r. dyrektorem jest s. Ines Domszy FDC, a od 2009 r. patronką szkół jest założycielka Zgromadzenia Córek Bożej Miłości – Matka Franciszka Lechner.

– To do jej życiowego programu „Czynić dobro, nieść radość, prowadzić do nieba” z doskonałym skutkiem nawiązuje szkolna praca – podkreśla s. Domszy.

Wysokie notowania

Uczniowie Katolika często są finalistami i laureatami wojewódzkich konkursów przedmiotowych, odnoszą sukcesy artystyczne i sportowe. W zestawieniach wyników egzaminacyjnych od lat są w czołówce. Tak było i w tym roku.

– W tegorocznych egzaminach na 710 szkół gimnazjalnych w województwie śląskim nasi uczniowie zajęli w części humanistycznej szóste miejsce, w części matematyczno-przyrodniczej – ósme. Przed nami znalazły się szkoły z bardzo małą liczbą zdających. To wynik, który zarazem daje naszemu gimnazjum pierwszą lokatę wśród szkół Bielska-Białej i diecezji bielsko-żywieckiej – mówi z dumą s. Ines Domszy. – Cieszy też 15. miejsce w wynikach egzaminu z języka angielskiego, bo w zestawieniu widać wyraźnie, że wyprzedziły nas przede właściwie tylko szkoły dwujęzyczne, w których jest znacznie większa liczba godzin tego przedmiotu.

Świetnymi wynikami może się pochwalić także Liceum Ogólnokształcące ZCBM. Począwszy od pierwszych maturzystów

z 2006 r. do dzisiaj wszyscy absolwenci otrzymali świadectwo dojrzałości, a wielu z nich osiągnęło na maturze wynik powyżej 80 proc.. To otworzyło im drogę na upragnione studia, a szkole dało miejsce w czołówce bielskich liceów.

Szkoła bez nudy

W granatowych bluzach, spodniach, spódnicach (żeby było schludnie!) chodzą na lekcje i na cotygodniowe apele i Msze święte. Mają swoje szkolne rekolekcje i comiesięczną Mszę dla rodziców. I znajdują czas na rozwijanie pasji.

– Chodziłam w szkole na kurs tańca towarzyskiego i na kółko teatralne. Trenowałam pływanie i reprezentowałam szkołę na zawodach pływackich – wylicza Kasia Godula z trzeciej klasy gimnazjalnej. Nie brakuje chętnych na organizowane przez szkolny samorząd dyskoteki, ani na organizowane przez szkołę coroczne wyprawy nad morze czy wycieczki zagraniczne do Włoch, Austrii, Anglii. Wjeżdżają systematycznie do teatrów, chodzą do kina. Organizują szkolne festyny rodzinne, dni otwarte.

W szkolnym holu piętrzą się pokaźne foliowe worki pełne zakrętek. – Wszyscy zbierają je, by pomóc niepełnosprawnej osobie. Uczestniczymy też w kampanii Pola Nadziei i zbieramy fundusze dla hospicjum. Uczniowie chętnie angażują się jako wolontariusze, m.in. w PCK, organizując Szlachetną Paczkę czy Dzień Walki z Głodem – mówi s. Domszy.

Będzie jubileusz!

Szkolne święto zaplanowane zostało na 17 listopada. Tego dnia o 8.30 przy torcie i wspomnieniach spotkają się w szkolnych murach absolwenci. – Wszystkich serdecznie zapraszamy – podkreśla s. Ines. – O 9.30 w kinie „Helios” odbędzie się projekcja filmu o szkole „Café Decada”, a o 11.00 w kościele Opatrzności Bożej w Białej rozpocznie się dziękczynna Eucharystia. Później zaproszeni goście obejrzą szkołę, poznają jej historię i także obejrzą film „Café Decada”. ■



Lekcja informatyki w szkolnej pracowni komputerowej

ziom!



Dwa lata temu obie szkoły otrzymały imię Matki Franciszki Lechner – i nowe sztandary

Nasi absolwenci



S. INES DOMSZY, DYREKTOR GIMNAZJUM I LO ZCBM
– Cieszą nas dobre wyniki egzaminów naszych uczniów, i to, że z powodzeniem studiują na renomowanych wyższych uczelniach, nie tylko w Polsce. Naszą radością są też powołania kapłańskie: spośród naszych absolwentów pięciu wybrało tę drogę, a jeden z nich złożył już u benedyktynów w Tyńcu śluby wieczyste. Od początku naszym pragnieniem jest zapewnić uczniom warunki wszechstronnego rozwoju, intelektualnego i duchowego. Jesteśmy dumni, gdy okazuje się, że nasza szkoła jest katolicka nie tylko z nazwy

Mamy fajną szkołę



JUSTYNA CIAPAŁA z GODZISZKI, UCZENNICA LO ZCBM

– Do tej szkoły chodził mój starszy brat. Zdał rewelacyjnie maturę i obecnie studiuje na AGH w Krakowie.

Mówił wiele dobrego, więc stwierdziłam, że to także szkoła dla mnie. I jestem bardzo zadowolona z tego wyboru. Przede wszystkim z tego, że tutaj jest bardziej indywidualne podejście do ucznia. Nauczyciel ma szansę skupić się na uczniu, poznać jego możliwości i pomóc mu swoje zdolności rozwijać. Mam okazję uczestniczyć w różnych konkursach. W przygotowaniach do nich zawsze mogę liczyć na pomoc nauczycieli. Obecnie przyznano mi stypendium Prezesa Rady Ministrów.



PIOTR BLACHURA z BIELSKA-BIAŁEJ, UCZEŃ GIMNAZJUM ZCBM

– Do nauki w tej szkole zachęcał mnie kolega. I bardzo się dziś z tego cieszę. Zadowoleni są też moi rodzice. Jednym z powodów jest to, że nie spotkałem się tu z groźnymi zachowaniami i sytuacjami, które coraz częściej zdarzają się w innych szkołach. Tu czuję się bezpiecznie. Cenię sobie to, że mogę spokojnie się uczyć i nie jestem namawiany do niczego nieodpowiedniego. Mam też czas na rozwijanie swoich pasji: chodzę na zajęcia koła chemicznego i należę do harcerstwa.



KATARZYNA GODULA z SZCZYRKU, UCZENNICA GIMNAZJUM ZCBM

– Ja wybrałam tę szkołę, bo tutaj uczyło się również moje rodzeństwo. Siostra po maturze studiowała europeistykę w Anglii, a teraz studiuje w Regensburgu. Starszy brat jest już także na studiach w Szczecinie. Patrząc

na ich sukcesy, na dobre przygotowanie do matury i studiów, postanowiłam też wybrać tę szkołę. Mój młodszy brat też jest już tutaj uczniem pierwszej klasy gimnazjum.

Spotkałam naprawdę wspaniałych ludzi. Atmosfera w klasie bardzo mi się podoba. Każdy z nas jest inny, ale nie ma kłótni. Jest bardzo sympatycznie. Wychowawcy od początku nam tłumaczyli, żebyśmy się starali od razu wyjaśniać wszelkie nieporozumienia, szczerze porozmawiać. Każdy dąży do współpracy i to się przydaje w wielu sytuacjach.

■ R E K L A M A ■

20 LAT DOŚWIADCZENIA W ORGANIZOWANIU PIELGRZYMEK

OFERTA – ZIEMIA ŚWIĘTA

IZRAEL (8 dni)	880 USD + 320 zł
IZRAEL + JORDANIA (8 dni)	995 USD + 410 zł
IZRAEL + SYNAJ (8 dni)	980 USD + 320 zł
IZRAEL + PETRA (8 dni)	880 USD + 320 zł

WYLOTY Z KRAKOWA od 30.01 do 30.04 2012

Cena zawiera m.in.:

transfer grupy z parafii na lotnisko
przelet z opłatami lotniskowymi
noclegi w pokojach 2 osobowych w hotelach***
śniadania i obiadokolacje
ubezpieczenie KLIA (30.000 EUR)
ubezpieczenie CP (choroby przewlekłe)
ubezpieczenie NNW (4.000 EUR) i BP (400 EUR)
„pakiet pielgrzyma” (chusta, identyfikator, przewodnik)
opieka pilota/opieka duszpasterska

Podążaj śladami
Jezusa, Apostołów i Świętych...
...abyś wrócił lepszym



www.awertour.pl
e-mail: kontakt@awertour.pl

AWER TOUR
BIURO PIELGRZYMKOWE

OFERTY PROMOCYJNE 2012

IZRAEL	30.01 – 06.02	2.940 zł
IZRAEL	13.02 – 20.02	2.940 zł
IZRAEL (WIELKANOC)	02.04 – 09.04	2.860 zł
MALTA	24.02 – 02.03	725 EUR + 580 zł
MEKSYK	27.01 – 11.02	1.450 USD + 4.680 zł

Zapraszamy na Rekolekcje
Diecezji
Bielsko-Żywieckiej
Ziemia Święta (03-04.2012)
oraz
Fatima + Santiago de Compostela
(06.2012)

Przedшкоlaki w kręgu tradycji

Smakołyk prosto z ogniska

Zagadki, zabawy, wierszyki, konkurencje sportowe i obowiązkowa degustacja ziemniaków pieczonych w ognisku – to tylko niektóre z punktów programu **Święta Piezonego Ziemniaka**, które odbyło się w przedszkolu w Kończycach Małych.

Warto je urządzać. Chodzi o to, aby nasze dzieci dowiedziały się, że Polska to kraj, w którym ziemniak jest bardzo ważny, a jego zbiory należą do największych na świecie. Z drugiej strony zależało nam na tym, żeby poznały bogactwo jego smaku – tłumaczy Aneta Ździebło, czuwająca nad organizacją Święta Ziemniaka. Jak dodaje, dzień ten był okazją nie tylko do rozpalenia ogniska, ale też do doskonałej zabawy i powrotu do zapomnianego już, a przecież tak żywego kiedyś zwyczaju związanego z jesiennymi wykopkami ziemniaków. – Dziś pieczenie ziemniaków niestety zanika – ubolewa.

O tym, że warto do tego zwyczaju wrócić, przekonywały same przedszkolaki. Wystarczyło spojrzeć, z jakim apetytem zjadały upieczone w ogniu ziemniaki. Wcześniej deklamowały wiersze o ziemniakach, robiły z nich pieczątki i figurki zwierząt. Opiekunki konkurowały w sprawnym obieraniu ziemniaków.

– Mamy wielką nadzieję, że maluchy przeniosą tę tradycję z przedszkola do swoich domów i podzielą się z rodzicami odkryciem, jak dobry jest nasz ziemniak. W tym roku takie święto organizowaliśmy po raz pierwszy, ale na pewno w następnych latach będziemy do tego



O walorach ziemniaka mówiła maluchom Joanna Gwizdała

pomysłu wracać – mówi Izabela Markowska, dyrektor kończyckiego przedszkola.

Do organizacji Święta Ziemniaka dla przedszkolaków zachęcała Joanna Gwizdała z Kończyc Małych, koordynator fundacji ICPPC – Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi. – Wcześniej podobne święto zorganizowaliśmy w Zespole Szkół Rolniczych w Międzywiciu. Miało ono oczywiście inny przebieg, dostosowany

do możliwości i wiedzy uczniów, ale cel był podobny – mówi Joanna Gwizdała. Przeszkolakom mówiła, jak przechowywać, żeby się szybko nie psuły, i dlaczego warto jej jeść. Dzieci wykazały się sporą wiedzą o tym, co można z ziemniaków zrobić, otrzymały też dla rodziców ulotki z informacją o zagrożeniach, jakie niesie wprowadzanie ziemniaków modyfikowanych genetycznie. **mb**

Idą zmiany w katechezie

Będą nowe podręczniki

Podczas jesiennych dni skupienia katecheci naszej diecezji spotkali się w Bielsku-Białej, Żywcu i Pogórze, by zapoznać się z nowymi książkami do katechezy. Opracowało je poznańskie Wydawnictwo Święty Wojciech.

To był pierwszy krok naszego przygotowania do wprowadzenia w życie nowej podstawy programowej katechizacji. W szkołach naszej diecezji będzie ona obowiązywać od września 2012 roku, ale

już musimy się zastanawiać nad decyzją, z jakich podręczników będziemy korzystać. Powstało już kilka pozycji, oferowanych przez różne wydawnictwa, więc trzeba się im dobrze przyjrzeć, zanim postanowimy, które zalecimy naszym uczniom. Należy mieć świadomość, że to decyzja na lata, bo pociąga za sobą wydatek, więc nie możemy jej podejmować pochopnie i co jakiś czas zmieniać podręczników na inne – tłumaczy ks. Marek Studenski, dyrektor Wydziału Kate-


chetycznego kurii. W pierwszym roku z nowych podręczników będą korzystać uczniowie klas I i IV szkoły podstawowej, pierwszych klas gimnazjum i pierwszych klas szkół średnich. Proces wprowadzania nowych podręczników będzie postępował stopniowo i zakończy się w roku 2016, kiedy stare podręczniki ostatecznie wyjdą z użycia. Ofertę Wydawnictwa Święty Wojciech zaprezentowała katechetom Maria Brzostowska z Poznania.



Katecheci przygotowują się do wyboru książki do religii


tm

■ R E K L A M A ■



Wykonujemy srebrne miniatury obiektów sakralnych na indywidualne zamówienie. Miniatury mogą stanowić pamiątkę Pierwszej Komunii Świętej, rocznic małżeńskich, jubileuszu parafii i innych.

„Studio 108”, ul. Swobodna 7, 42-605 Tarnowskie Góry, tel. 32 70 00 108, 607 128 108



Psallite Deo po raz czternasty

Muzyka ku niebu

W różnych językach, stylach muzycznych i artystycznych aranżacjach prezentowali się uczestnicy konkursowych przesłuchań.

Choć należeli do różnych wyznań, śpiewali jednemu Bogu.



Nagrodę dla najlepszego zespołu zagranicznego zdobyła grupa „Namysto” z Ukrainy

To było pierwsze ekumeniczne Psallite Deo, bo tym razem kęcki Dom Kultury zaprosił do udziału w festiwalu piosenki religijnej wykonawców z różnych Kościołów. Wśród gości zagranicznych pojawili się Czesi, Słowacy i Ukraińcy. Łącznie przybyło do Kęty 350 śpiewaków – chóry, schole i soliści, dzieci, młodzież i dorośli, a ich umiejętności oceniało profesjonalne jury.

– Pięknie śpiewajcie Panu – słowami św. Augustyna zachęcał wykonawców biskup Tadeusz Rakoczy, podkreślając, że muzyka bardziej niż słowo czy obraz potrafi przemienić człowieka i kierować jego serce ku Bogu. Muzyków i organizatorów festiwalu

pod patronatem „Gościa”

pozdrawili również: bp Paweł Anweiler z Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz przedstawiciel prawosławnego arcybiskupa Szymona Romańczuka – ks. kan. Jarosław Antosiuk. Wszyscy trzej biskupi oraz Eugeniusz Zawadzki, przewodniczący Rady Miejskiej, objęli festiwal swoim patronatem.

Nagrodę Grand Prix zdobył żeński chór „Vocalis” ze Skoczowa. – Działamy przy parafii ewangelicko-augsburskiej, ale jesteśmy zespołem ekumenicznym i reprezentujemy aż cztery wyznania – mówi kierujący zespołem Daniel Cichy. – Śpiewamy od 1999 r.,

ale obecny skład uformował się w 2006 r. Zostaliśmy już laureatami m. in. w ogólnopolskich przeglądach kolędowych w Będzinie, Myślenicach, Tychach. Teraz Grand Prix potwierdza, że to, co robimy, ma nie tylko wartość artystyczną, ale też wymiar duchowy. Okazuje się, że możemy przychodzić z różnych wspólnot i razem chwalić Pana Boga tą samą pieśnią.

W kategorii solistów na pierwszą nagrodę zasłużyły Jana i Petra Ferencikowe z Presova na Słowacji, zaś na drugim miejscu znalazła się najmłodsza solistka festiwalu – Kinga Borycka z Rajska. Najlepszą solistką okazała się „Atacca” z Wa-

dowic, za to najgłośniejsze ze swojej drugiej lokaty cieszyła się schola parafii św. Marcina z Radziechów.

Pierwszym wśród chórów był zespół „Caminando” z Osieka, który wyprzedził cerkiewny chór „Kliros” z Gorlic. W grupie zespołów wokalnie-instrumentalnych nie przyznano pierwszego miejsca, a drugie zajęły wspólnie: „ANDY & P.R.C.” z Żiliny na Słowacji oraz „Luter Park” z Bielska-Białej. Laureatem specjalnej nagrody „Vox Poloniae” została grupa „Namysto” z Mikołajewa na Ukrainie, a Oksana Szumska, jej kierownik, otrzymała nagrodę im. ks. Jacka Wiczorkiewicza. **mb**

Galeria Środowisk Twórczych w Bielsku-Białej

Pejzaż zakazany?

Mimo wieczornej pory z tego wernisażu nie chciało się wychodzić. Niezwykły urok i klimat prezentowanych prac skutecznie przyciągał widzów wystawy „Pamiętajmy o ogrodach”.

Tym razem w GŚT w Bielskim Centrum Kultury można oglądać dzieła bardzo odmienne stylistycznie i tworzone w różnych technikach. Dominuje malarstwo, ale są też fotografie i grafiki – prace artystów znanych i uznanych.

Komisarzowi wystawy Piotrowi Czadankiewiczowi udało się skutecznie zaprzeczyć poglądowi, który fascynację naturą, zwłaszcza pejzażem, każe uznać we współczesnej sztuce za skłonność przestarzałą, niemodną, wręcz wstydlivą.

– Rzeczywiście, od dziesięcioleci spotykamy się z twierdzeniem, że sztuka powinna się interesować



Wernisaż potwierdził, że pejzaż interesuje i artystów, i publiczność

wyłącznie człowiekiem i jego wytworami. Dlatego w podtytule tej wystawy pojawił się termin: „Pejzaż zakazany”. Jednak okazuje się, że mimo „obowiązujących” trendów nie brakuje twórców, którzy

z pasją i od wielu lat sięgają właśnie do malowania pejzażu – mówi Piotr Czadankiewicz.

– I tworzą wspaniałe dzieła – dodawali widzowie po obejrzeniu wystawy. Są tu baśniowe miasta

malowane przez Teresę Sztwiertnię, prześwietlone słońcem pejzaże Aleksandra Markowskiego, ekspresyjne obrazy Zdzisława Nitki i Jolanty Nikt, ukryte w gęstwinie listków „Złote ptaki” Krzysztofa Kororyna i wielkoformatowe pejzaże „Po deszczu” Zbigniewa Blukacza. Sąsiadują tu z subtelnymi i pełnymi nostalgii, inspirowanymi egzotycznym krajobrazem grafikami Tadeusza Siary, zdjęciami przyrody widzianej przez Mariana Koima oraz niezwykłymi fotografiami Stanisława Markowskiego, przedstawiającymi panoramy wykonane z lotu ptaka.

– Siłę fascynacji pejzażem potwierdza fakt, że u większości artystów, których prace znalazły się na wystawie, jest to pasja towarzysząca im od lat i owocująca najważniejszymi dokonaniem – podkreśla Piotr Czadankiewicz. **mb**

Przybywa par w Domowym Kościele

Po miłość na piątym biegu

W tej wspólnotcie świetnie odnajdują się małżonkowie z każdym stażem. Doskonałą wzajemne więzi, uczą się rozmawiać ze sobą i z Panem Bogiem.

- **Możemy lepiej się poznać i łatwiej się nam dogadać**
- tłumaczą Katarzyna i Bogdan Mleczkowie z Kóz.

Mleczkowie obecnie pełnią funkcję pary diecezjalnej Domowego Kościoła. To wspólnota, do której w naszej diecezji należy ponad 450 małżeństw. Małżonkowie skupieni są w 109 kręgach rodzin, które współpracują w diecezji w obrębie ośmiu rejonów, a diecezjalnym moderatorem jest ks. kan. Jerzy Musiałek.

- Powstaje sporo nowych kręgów, bo młode małżeństwa są coraz bardziej zainteresowane formacją i szukają dla siebie wspólnoty. W Domowym Kościele otrzymują pomoc w poznawaniu siebie nawzajem, w ułożeniu sobie życia - mówi Katarzyna Mleczko.

Razem z mężem dają najlepsze świadectwo tym słowom. Do wspólnoty należą od 22 lat. Wstąpili do niej po czterech latach małżeństwa. Te lata określają jako najtrudniejsze w swoim małżeństwie. - Nasze dzieci wychowywaliśmy, będąc już w Domowym Kościele i jako rodzicom było nam znacznie łatwiej. A dziś, w 27. roku małżeństwa, możemy powiedzieć, że między nami jest o wiele lepiej, niż było na początku. Na pewno na-

sza miłość jest piękniejsza i wszystkim możemy polecić tę właśnie drogę - mówią.

- Naszym sukcesem jest to, że w Domowym Kościele rozwijają się także nasze dzieci. Mocno się angażują i żyjemy tymi samymi problemami, wspólnie je podejmujemy. Cieszymy się, że udało nam się zaszczepić w nich miłość do Pana Boga. Teraz bywa tak, że to my uczymy się od nich gorliwości czy radykalnego spojrzenia na rzeczywistość - dodaje Bogdan Mleczko.

Razem z młodymi

Rodziny starają się ściśle współpracować z młodzieżą z Ruchu Światło-Życie, którego gałęzią jest Domowy Kościół. Dla młodych ważne jest świadectwo rodzin. Dlatego ujednoliciли swoje struktury tak, aby wspólnoty Dzieci Bożych, młodzież oazowa i rodziny Domowego Kościoła w danym rejonie miały okazję spotykać się częściej. Jednemu duszpasterzowi Ruchu w rejonie łatwiej jest też koordynować poczynania tych wspólnot. Do tej pory w programie rocznej pracy

Domowego Kościoła były trzy spotkania formacyjne o zasięgu diecezjalnym i jedno w rejonach. Obecnie organizowane są tylko dwa diecezjalne, natomiast dwa odbywają się w rejonach - wspólnie z młodymi. Dobrym doświadczeniem są też wspólne rekolekcje.

W tym roku pracy formacyjnej Domowego Kościoła towarzyszy

temat: „Słuchać Pana w Kościele”. Będzie on poruszany podczas kolejnych spotkań i rekolekcji. - Do tego tematu nawiązaliśmy też podczas jesiennego diecezjalnego dnia wspólnoty w jawiszowickiej parafii MB Bolesnej, a ks. Aleksander Smarduch podczas homilii przypomniiał związane z tym nauczanie papieża Benedykta XVI ze spotkania z młodzieżą w Madrycie - mówi ks. kan. Musiałek.

- Chcemy też w czerwcu zorganizować w Oświęcimiu „Marsz dla życia”, w którym będą uczestniczyć rodziny z całej diecezji - mówi Katarzyna Mleczko. **mb**



Zapraszamy na randkę!

Najbliższą propozycją Domowego Kościoła jest zaplanowana na 20 listopada ogólnopolska akcja Samochodowa Randka Małżeńska. W naszej diecezji będzie ona organizowana w Bielsku-Białej i Andrychowie.

- Będzie to okazja, by odkryć moc sakramentalnego: tak. W tej randce nie chodzi więc o znalezienie partnera, ale o odświeżenie relacji i powrót do źródła Miłości. Brzmi romantycznie? Oczywiście, bo czyż randka nie ma być właśnie taka... - mówią Maria i Artur Ryłkowie.

Dla uczestników randki o 17.00 w andrychowskim kinie „Beskid” przy ulicy Krakowskiej 132 i auli Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej przy ul. A. Frycza Modrzewskiego 12 będzie wyświetlany film „Ogniodporni”. - Od niego zacznie się ten romantyczny wieczór we dwoje, na który zapraszamy wszystkich małżonków, bez względu na liczbę spędzonych ze sobą lat. Możemy obiecać, że nikt nie będzie się nudzić. Wystarczy chęć, parę groszy na dwa bilety, trochę czasu przeznaczzonego tylko dla siebie. Potrzebny będzie też samochód z radiem. Będą niespodzianki i przeżycia, których przedwcześnie nie chcemy ujawniać, żeby nie zepsuć niepowtarzalnej atmosfery tego spotkania - mówi Artur Ryłko.

Aby zarezerwować bilety na seans filmowy i poznać szczegóły całej propozycji, należy wejść na stronę internetową: www.randkamalzenska.pl.



Katarzyna i Bogdan Mleczkowie, para diecezjalna Domowego Kościoła